

okazją do okazania chrześcijańskiej miłości i dawania przykładu. Kto wie, kiedy twój rozmówca będzie miał kolejną okazję spotkania chrześcijanina? Wykorzystaj tę okazję, by być uprzejmym i sympatycznym.

- Nie staraj się wyrzeć wrażenia, że wiesz wszystko, a jedyne, co powinni zrobić słuchacze, to uczyć się od Ciebie.
- Nie koncentruj się na negatywach. Rozpoczynaj wypowiedź od pochwały lub przynajmniej od powiedzenia czegoś pozytywnego.
- Jeśli ktoś udowodni ci, że się mylisz, zaakceptuj to i przyznaj otwarcie w dyskusji. Doceń to, że nauczyłeś się czegoś nowego.
- Trzymaj się tematu – ludzie będą ci za to wdzięczni!
- Nie mów wszystkiego, co można by powiedzieć na dany temat. Czas wypowiedzi jest zawsze w pewnym stopniu ograniczony. Z wielu rzeczy, które mógłbyś powiedzieć, wybierz najważniejsze.

Staraj się rozumieć innych i ich wątpliwości!

- Staraj się spojrzeć na świat oczami innych. Czasem używamy tych samych słów, ale rozumiemy je odmiennie. Dowiedz się, co ma myśli rozmówca i wyjaśnij mu swoje stanowisko. Nie oczekuj jednak, że zrozumie od razu.
- Staraj się zrozumieć, co próbuje ci przekazać oponent, nawet pomiędzy słowami. Do czego naprawdę dąży? To pozwoli ci odnieść się do tego, co najważniejsze bez tracenia czasu.
- Zastanów się, w czym twój oponent może mieć rację. Wskaż mu to i powiedz dopiero, w czym się myli.

Wybierz przekonujące argumenty!

- Według statystyk, po kilku minutach rozmowy prawie nikt nie pamięta, co powiedział wcześniej rozmówca. Słuchacze zapamiętują jedynie, czy mówiący był przekonujący, czy nie.
- Niestety nie chodzi o to, które argumenty są najbardziej prawdziwe, ale o to, które okażą się najbardziej przekonujące. Ludzie nie myślą do końca racjonalnie. Dużą rolę odgrywają ich uczucia i skojarzenia.
- Biorąc udział w publicznej debacie, pamiętaj, że twoim celem nie jest przekonać oponenta, ale słuchaczy. Zgodzą się z twoim stanowiskiem, jeśli uznają cię za sympatycznego, a twoje argumenty za zrozumiałe i bez znaczenia dla nich będzie to, czy inni uczestnicy dyskusji zgodzili się z tobą.
- Jeśli musisz użyć naukowych argumentów, zastanów się wcześniej, jak byś je przedstawił na przykład swojej babci. Używaj porównań i przykładów, które każdy zrozumie (Np. „Lodówki w klinikach in vitro mieszczą więcej istnień ludzkich niż średniej wielkości miasto w południowych Niemczech”).
- Nie wystarczy dużo wiedzieć. Słuchacze powinni się dowiedzieć od ciebie, skąd czerpałeś wiedzę („Podczas mojej pięcioletniej pracy w Afryce uświadomiłem sobie, że...”).
- Jeśli musisz odnieść się do spraw „politycznie niepoprawnych”, przemyśl dobrze sformułowania i przykłady, których użyjesz. Polityczna poprawność to metoda myślenia właściwa większości, dlatego warto podjąć wysiłek, aby znaleźć sposób omijania utartych sposobów mówienia prawdy (Nie mów: „Aborcja to morderstwo”, powiedz: „Aborcja zatrzymuje pracę serca dziecka”).
- Ludzie chcą słuchać sloganów i łatwo je zapamiętują, dlatego używaj ich w miarę możliwości.
- Opowiadanie osobistej historii albo historii kogoś, kogo znasz, doda ci wiarygodności. Pamiętaj jednak o zachowaniu umiaru!

Pamiętaj, że jesteś chrześcijaninem!

- Módl się za tego, z kim rozmawiasz i za swoich słuchaczy, przed i po dyskusji. W końcu, to Bóg porusza serca, a nie twoje wspaniałe wystąpienie.
- Doceniaj tego, z kim rozmawiasz, którego próbujesz zachęcić do uświadomienia sobie prawdy. Bardziej niż swoje stanowisko miej na uwadze dobro słuchaczy. W dyskusji nie chodzi o to, by wygrać, ale o to, by pomóc ludziom zrozumieć dotąd nieznaną im prawdę.